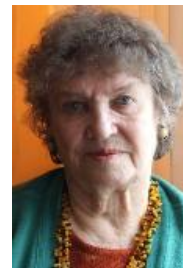


## KRYSTYNA BOGUSZ

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Sklepy za żółtymi firankami, budki z piwem, codzienność PRL

### Sklepy za żółtymi firankami i budki z piwem

Pamiętam, że w Lublinie były dwa sklepy za żółtymi firankami. Pierwszy znajdował się na ulicy Sieniawskiej, drugi na Krakowskim Przedmieściu tuż przed sądem. A po przeciwnej stronie tam gdzie są delikatesy było kasyno, w nim podawano obiady. W czasie posiłku można było kupić masło, które było na kartki. Kiedyś wyszłam z tego obiadu i jakiś pan podszedł do mnie, prosił mnie żeby kupić mu masło. Weszłam do sklepu i kupiłam mu to masło. Uszłam parę kroków, podchodzi do mnie facet: „Dlaczego pani tego [kupiła mu masło]? „No prosił mnie pan...” – powiedziałam. „Tego nie można robić!” – odpowiedział. Ja nawet nie wiedziałam, że nie można. Były też budki z piwem, bomby tak zwane. Były na każdym rogu i tam pełno pijaków całymi dniami stało. My mieszkaliśmy na 3 Maja pod ósemką, to naprzeciwko był na Placu Litewskim, tam gdzie teraz jest przystanek. Ale z piwem to było ciężko, tylko w czasie pochodu pierwszomajowego samochody jeździły, piwo było, kiełbasa. Władza wówczas dogadzała obywatelom.

Data i miejsce nagrania	2010-05-18, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota, Justyna Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"